Copyright ©2011 Zdzisław Kalinowski

Środa 21 czerwca 1939 roku.

Do niniejszego opracowania w niewielkiej części wykorzystałem materiały z dwóch pozycji książkowych przygotowanych do druku: ***„Marjem”*** *(traktującej o historii Żydów rejowieckich i ich zagładzie) oraz* ***„Zarys dziejów oświaty w Rejowcu 1905 – 1951”.*** *Na zlecenie Kazimierza Wojciecha Kalinowskiego Salon Foto. Artystyczny „Foto – Kupś” z Chełma przy ul. Lubelskiej 75. tel. 110 wykonał fotoreportaż z tej uroczystości w dniu 21.06.1939r. Do naszych czasów przetrwała większa część fotogramów. Fotografie (oprócz jednej) oraz prezentowane dokumenty pochodzą ze zbiorów autora i są jego własnością.*

W miasteczku Rejowiec w latach 1937 – 1939 dochodziło do ekscesów antyżydowskich. Przybierały one różne formy i natężenie. Wcześniej[1] w też dochodziło do różnych wystąpień antysemickich, ale nie na taką skalę i tak drastycznych jak w wyżej wspomnianych latach.

Zaczynało się dość niewinnie. Początkowo wyzwiska, potem rzucanie kamieniami w sklepy żydowskie i ludzi tam kupujących. Tak wspomina ten czas była mieszkanka Rejowca z ulicy Piłsudskiego 87 Sara Urenbojm –

(…) *„W 1937 roku rozpoczęła się propaganda antysemicka. Nie kupowano u Żydów. Jak ktoś wszedł do sklepu żydowskiego to łobuzi stali i rzucali kamieniami”* [2].

Pojawiały się różnego rodzaju publikacje antyżydowskie [3]. W Rejowcu masowo kolportowano broszurę pod tytułem „**Walka przeciw Żydom**” autorstwa księdza A. Turbaka T.J. Druk „ Apostolstwa Modlitwy” Kraków 1937 r. W całym cyklu tych broszur omawiano bardziej szczegółowo sprawę żydowską pod względem religijnym, społeczno-państwowym i ekonomicznym. Miały jeden cel wskrzesić nienawiść[4] do wyznawców religii mojżeszowej. Czy te działanie prowokacyjne w Rejowcu to tylko jednostkowy przypadek, nie? Ale za to najbardziej ze wszystkich spektakularny.

---

[1] Wystąpienia antysemickie w Rejowcu nie były odosobnione. Nasilały się do początku XX wieku. Niepowodzenia części polskiego społeczeństwa rejowieckiego było zawsze traktowane, jako wina żydowska. Burzliwe ekscesy miały miejsce w 11 listopada 1904 roku. Rabowano sklepy, dokonywano napadów na domy żydowskie. Odnotowano przypadki ciężkich pobić. W pogromie brali czynny udział miejscowi policjanci carskiej służby porządkowej. Następnie w 1917 roku doszło do ponownego brutalnego pogromu jak w 1904 r., z tą tylko różnica, że żandarmeria austriacka stacjonująca w Rejowcu i Chełmie przywróciła pozorny spokój w miasteczku. W tych dwóch przypadkach czas na wystąpienia antysemickie był sprzyjający. W 1904 roku cesarstwem rosyjskim wstrząsały wystąpienia rewolucyjne, a w 1917 r. – ogólne zamieszanie, tymczasowość władz państwowych spowodowane działaniami I wojny światowej.

[2] „**Rejowiec z listów Sary**” - Natania

[3] Nie było to stanowisko i głos i odosobniony. W roku 1936 ks. Jan Piwowarczyk – redaktor naczelny wydawanego przez Kurię Krakowską dziennika „Głos Narodu” , deklarował ,że burzliwie rozwijająca się w owym czasie akcja antysemicka jest słuszna , bo – *(…) „trzeba być wyzutym z podstawowych uczuć patriotycznych , trzeba być pozbawionym najprostszego poczucia solidarności narodowej, by tej tradycji nie uznać za szlachetną, zdrową i etyczną (…) Prawie powszechnie panowało przekonanie, że ideologią i ruchem komunistycznym kierują Żydzi - (…), którzy we krwi swojej noszą tradycyjna nienawiść do chrześcijaństwa”* .

[4] Z początkiem 1937 roku za przyczyną księdza prefekta Sekreckiego było głośno o Gimnazjum im. S. Czarnieckiego. Kapłan określany mianem skrajnego nacjonalisty i wojującego antysemity spowodował poróżnienie uczniów zrzeszonych w Sodalicji Marjańskiej i Straży Przedniej. Sprawa była na tyle głośna, że interweniował MWRiOP oraz Kuratorium w Lublinie. Przysłana komisja ministerialna kierowana przez wizytatora Seweryna zawiesiła w pracy katechetycznej księdza prefekta. Ksiądz Sekrecki został zmuszony do odejścia z Gimnazjum im. S. Czarnieckiego w Chełmie. (Materiały w archiwum kościelnym, Korespondencja ZG ZNP z dnia 9 marca 1937 roku do Oddziału ZNP w Chełmie)

Copyright ©2011 Zdzisław Kalinowski

GŁOSY KATOLICKIE
ROCZNIK XXXVII NR 438

WALKA PRZECIWKO ŻYDOM!

Copyright © Zdzisław Kalinowski

Napisał ks. P. Turbak T. J.

KWIECIEŃ NR 4

WYD. APOST. MODL. — KRAKÓW 1937

Copyright ©2011 Zdzisław Kalinowski

TREŚĆ:

Żydzi i Żydzi i Żydzi...!
Liczba Żydów, a zainteresowanie się Żydami.
Kwestia żydowska w Polsce.
Wielka liczba Żydów.
Zakorzenienie się Żydów w Polsce.
Niejasny stosunek Żydów do Polski.
Rozbieżność myśli polskiej o Żydach.
Sprawa ważna dla samych Żydów.
Nasza postawa wobec Żydów.
Walka czy barbarzyństwo antysemityzmu?
Barbarzyństwo polskie czy żydowska prowokacja?
Więcej przesady, niż barbarzyństwa!

Copyright © Zdzisław Kalinowski

PRENUMERATA „GŁOSÓW KATOL.“:

Rocznie: 1,20 zł.
Pojedynczy numer: 10 groszy.

Kto zamawia większą ilość „Głosów Kat.“ (najmniej 10), ten na każde 10 egzemplarzy otrzymuje 1 egzemplarz za darmo, albo 10% rabatu.

Adres:

Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy
Kraków, Kopernika 26.

Za pozwoleniem Władzy Duchownej.
Druk. »Apostolstwa Modlitwy« w Krakowie.

Fala wrogości antyżydowskiej nie ominęła społeczności szkolnych a nawet przez nią została spotęgowana. Świadomie podsycana doprowadziła do stanu nienawiści do wszystkiego, co żydowskie. Wystąpienia antyżydowskie przeciągnęły się do 1939 roku z ich kulminacją określaną, jako prowokacja, „Marjem” (nazwana od imienia nauczycielki żydowskiej), którą przeprowadzono planowo i precyzyjnie. Podzieliła boleśnie nie tylko społeczności szkolne szkół Nr. 1 i Nr. 2, ale i miasteczka. W niedługim czasie okazało się to bardzo brzemienne w skutkach dla całej Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Rejowcu.

Copyright ©2011 Zdzisław Kalinowski

Cóż to takiego nadzwyczajnego stało się w Rejowcu, że miało zaważyć na losie tej społeczności? Otóż: - Rejowiec obiegła na początku roku 1939 elektryzująca wiadomość, że długoletnia (od 1921 roku) nauczycielka (bardzo z resztą szanowana [5]) obywatelka polska [6] narodowości żydowskiej z Publicznej Szkoły Powszechnej Stopnia III Nr 2 w Rejowcu, nazwała zatrudnioną u siebie służącą słowami – „**Ty polska świnio**" oraz ją jakoby zwolniła z pracy. Służąca powiadomiona o tym wydarzeniu policję z posterunku rejowieckiego, która podjęła „nadzwyczaj skrupulatne" czynności śledcze. Następnie wystąpiła do prokuratora o objęcie p. Marjem (Marii) Brückowej oskarżeniem z paragrafu 152 k.k.[7] - O lżenie Narodu Polskiego.

---

[5] W dniu 27 lutego 1931 roku odbyła się w szkole podniosła uroczystość związana z przyjęciem przysięgi nauczycielskiej od Marjem Brückowej. Treść tej przysięgi była następująca:

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, że wykonywanie swych obowiązków służbowych szczególnie w zakresie wychowania i nauczania powierzonej mi młodzieży, przyczyniać sie będę ze wszystkich sił do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej, której zawsze wiernie służyć będę.

Wszystkich obywateli kraju w równym mając zachowam, przepisów prawa strzec będę pilnie, obowiązki swego stanowiska spełniając gorliwie i sumiennie, polecenia mych przełożonych wykonywać dokładnie a tajemnicy urzędowej dochowam. Tak Mi Panie Boże Dopomóż".

W Rejowcu dnia 27 lutego 1931 roku
Marja Brückowa

Powyższą przysięgę od p. Marjem Brückowej nauczycielki szkoły powszechnej w Rejowcu gminie Rejowiec w dniu dzisiejszym w obecności świadków pp. Turewiczowej Franciszki i Harasymównej Marji odebrałem w Rejowcu dnia 27 lutego 1931 roku.

Kierownik Szkoły w Rejowcu
Piotr Grochmalicki

---

[6] Starosta Sanocki
Potwierdzenie obywatelstwa

P. Marjem Sprinca 2 im. Schnek zamężna Brückowa w Sanoku ur. dnia 11 kwietnia 1896 r. w Rymanowie pow. Sanok córka Dawida i Cluny **jest obywatelką Państwa Polskiego.**

Poświadczenie niniejsze wpisano we właściwym rejestrze pod **nr. 3327.**

Sanok dnia 13 września 1930 roku.
Starosta Powiatowy
(duża okrągła pieczęć starostwa) Dr. Romuald Klimow

[7] Artykuł 152 znowelizowanego w 1932 roku kodeksu karnego brzmiał - **„ Kto publicznie lży lub wyszydza Naród albo Państwo Polskie , podlega karze więzienia do lat 3.„** Stał się w wielu przypadkach swoistym instrumentem do dyskryminacji mniejszości narodowych i etnicznych.

Marja Brückowa

Prokurator podjął czynności procesowe dnia 14 stycznia 1939 roku. Prowadzone śledztwo prokuratorskie nie potwierdziło stawianego zarzutu. Natomiast wykazało, że było to celowo inspirowane oskarżenie mające na celu skłócenie obu społeczności. Tak wyglądały pierwsze rzucane „kamyki nietolerancji", które pociągnęły za sobą lawinę wzburzenia doprowadzając w krótkim czasie ludzi do skrajnej nienawiści.

Dla uwiarygodnienia powyżej opisanego wydarzenia niech przemówią dokumenty, które po części oddają panującą atmosferę ówczesnego Rejowca. W wielkim skrócie tzw. prowokacja „Marjem" [8] na podstawie wybranych[9] przeze mnie dokumentów przebiegała w sposób następujący:

Prokuratura
Sądu Okręgowego
W Lublinie
Dnia 14 I 1939r
Nr. Akt IV Dz. 27/39

Do Pana Inspektora Szkolnego
w Chełmie

Prokurator Sądu Okręgowego w Chełmie zawiadamia, że wszczęto dochodzenie przeciwko Marii Brück o przestępstwo z art.,152 kk [10]popełnione przez – **„lżenie narodu polskiego"**

Sekretarz (podpis nieczytelny)

---

[8] „Marjem" - to Marjem Schnekówna (Marja Sznekówna) po mężu od dnia 9 lipca 1930 roku Marja *Brückowa*.

[9] Więcej na ten temat zostało umieszczone w publikacjach przygotowanych do druku:

[10] Artykuł 152 znowelizowanego w 1932 roku kodeksu karnego brzmiał - **„ Kto publicznie lży lub wyszydza Naród albo Państwo Polskie , podlega karze więzienia do lat 3.„** Stał się w wielu przypadkach swoistym instrumentem do dyskryminacji mniejszości narodowych i etnicznych.

Copyright ©2011 Zdzisław Kalinowski

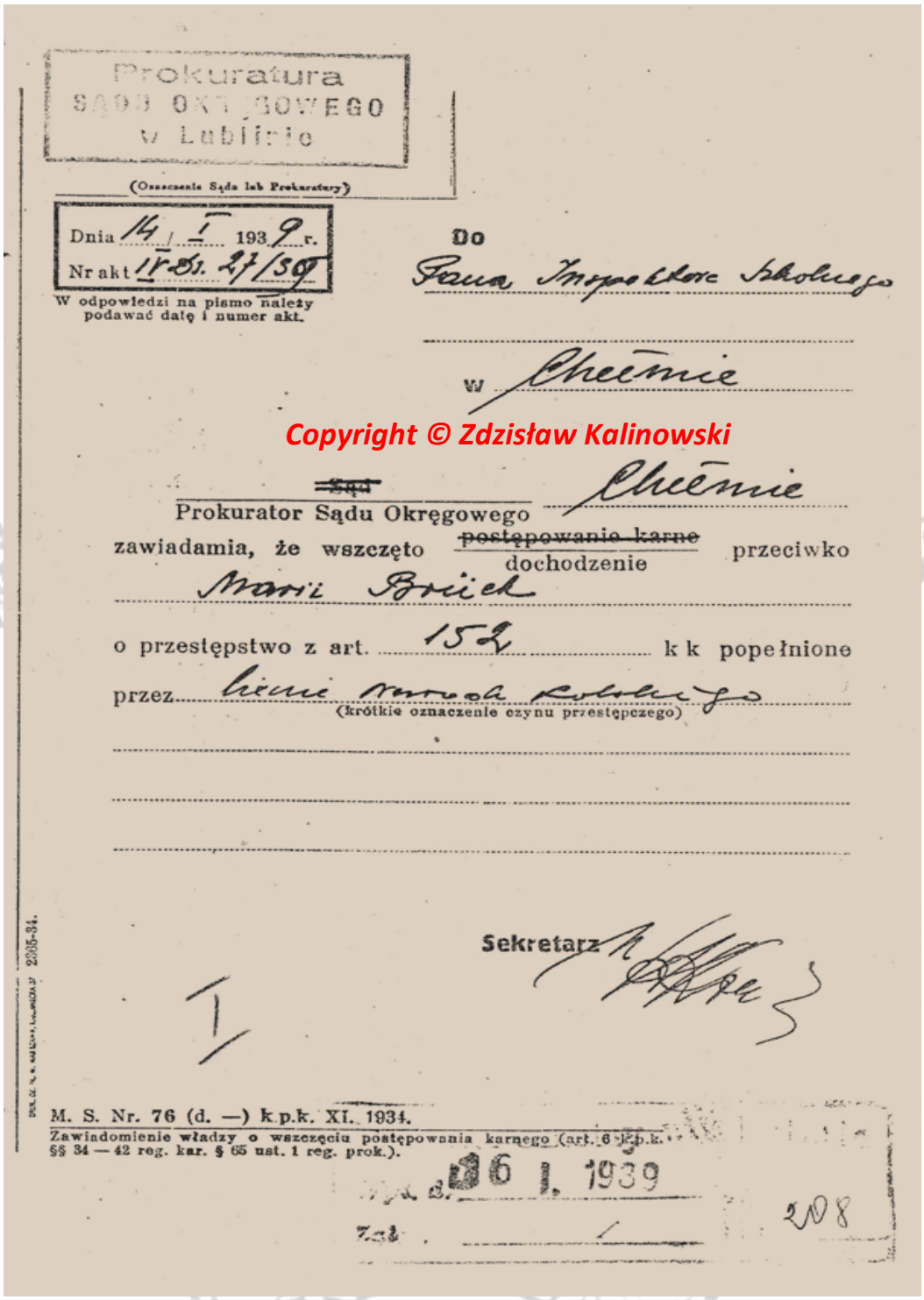

Prokuratura
SĄDU OKRĘGOWEGO
w Lublinie

(Oznaczenie Sądu lub Prokuratury)

Dnia 14/I 1939 r.
Nr akt 1 Ds. 27/39

W odpowiedzi na pismo należy podawać datę i numer akt.

Do
Pana Inspektora Szkolnego
w Chełmie

Copyright © Zdzisław Kalinowski

~~Sąd~~ Prokurator Sądu Okręgowego Chełmie
zawiadamia, że wszczęto ~~postępowanie karne~~ dochodzenie przeciwko
Marii Brück
o przestępstwo z art. 152 k k popełnione
przez [illegible]
(krótkie oznaczenie czynu przestępczego)

Sekretarz

M. S. Nr. 76 (d. —) k.p.k. XI. 1934.
Zawiadomienie władzy o wszczęciu postępowania karnego (art. 6 k.p.k. §§ 34 — 42 reg. kar. § 65 ust. 1 reg. prok.).

Wpł. 16 I. 1939
Zał. 1
208

Inspektor Szkolny
w CHEŁMIE
Dnia 19. I .1939r.
Nr. 208/ 39
Sprawa: p. M. Brückowa
Dochodzenie karno sądowe

Kuratorium Okręgu Szkolnego
Lubelskiego
w Lublinie

Copyright ©2011 Zdzisław Kalinowski

Prokuratura Sądu Okręgowego w Lublinie (prokurator w Chełmie) zawiadomiła mnie pismem z dnia 14. I. 1939r. Nr. IV. Ds.27/39., iż przeciwko p. Marii Brückowej, nauczycielce publicznej szkoły powszechnej Nr. 2 w Rejowcu powiatu chełmskiego (wyzn. Mojżeszowego) wszczęto dochodzenie o przestępstwo z art. 152 kk. (lżenie narodu polskiego). W tej sprawie porozumiałem się z Prokuratorem w Chełmie zapewniając sobie możność przeglądnięcia akt dochodzenia, które prawdopodobnie wrócą z Rejowca) dochodzenie prowadzi policja) około 25. I. 1939r. – po czym złożę Kuratorium odpowiednie sprawozdanie. O ewentualne dyrektywy w tej sprawie proszę.

(podpis nieczytelny)

Inspektorat Szkolny
w C H E Ł M I E.

dnia 19.I. 1939r

nr. 208/39.

Sprawa: p. M. Brückowa
dochodzenie karno sąd.

Kuratorium Okręgu Szkolnego
Lubelskiego
w Lublinie.

Copyright © Zdzisław Kalinowski

Prokuratura Sądu Okręgowego w Lublinie / Prokurator w Chełmie / zawiadomiła mnie pismem z dnia 14.I. 1939r nr. IV:Ds.27/39, iż przeciwko p. Marii Brückowej, nauczycielce publicznej szkoły powszechnej nr.2. w Rejowcu powiatu chełmskiego / wyzn. mojżeszowego/ wszczęto dochodzenie o przestępstwo z art. 152kk. / lżenie narodu polskiego/.
W tej sprawie porozumiałem się z Prokuratorem w Chełmie zapewniając sobie możność przeglądnięcia akt dochodzeni które prawdopodobnie wrócą z Rejowca / dochodzenie prow. dzi policja / około 25.I. 1939r. - po czym złożę Kuratorium odpowiednie sprawozdanie.
O ewentualne dyrektywy w tej sprawie proszę.

K U R A T O R I U M
Okręgu Szkolnego Lubelskiego
w Lublinie
dnia 30 stycznia 1939r.
sprawa: p. Maria Brückowa – dochodzenie

Odpowiedź
na pismo z dnia 19. I. 1939r.
Nr. 208/39

Pan Inspektor Szkolny
w Chełmie

Zawiadamiam, że Kuratorium w obecnym stadium sprawy nie może wydać jakichkolwiek zarządzeń w sprawie Marii Brückowej, nauczycielki publicznej szkoły powszechnej Nr. 2 w Rejowcu . Jeżeli jednak dochodzenie policyjne wykaże, iż rzeczywiście Brückowa dopuściła się przestępstwa zart. 152 KK. I sprawa przeciwko niej zostanie przez Prokuratora skierowana na drogę postępowania karnego, proszę o zawieszenie jej w służbie z ograniczeniem do połowy uposażenia służbowego. W przypadku umorzenia przez

Prokuratora już na podstawie wyników policyjnych, proszę o nadesłanie do wglądu Kuratorium akt tej sprawy po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu.

Naczelnik Biura Personalnego

(podpis nieczytelny) Dr J. Barchan

KURATORIUM
OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO
W LUBLINIE

Dnia 30 stycznia 1939 r.

№ BP- 1725/39

Sprawa: p. Maria Brückowa - dochodzenie.

Pan Inspektor Szkolny I

w Chełmie

Copyright © Zdzisław Kalinowski

Odpowiedź
na pismo z dnia 19.I. 1939r.
nr 208/39

Zawiadamiam, że Kuratorium w obecnym stadium sprawy nie może wydać jakichkolwiek zarządzeń w sprawie Marii Brückowej, nauczycielki publicznej szkoły powszechnej nr 2 w K e j o w c u. Jeżeli jednak dochodzenie policyjne wykaże, iż rzeczywiście Brückowa dopuściła się przestępstwa z art. 152 K.K. i sprawa przeciwko niej zostanie przez Prokuratora skierowana na drogę postępowania karnego, proszę o zawieszenie jej w służbie z ograniczeniem do połowy uposażenia służbowego.

W przypadku umorzenia przez Prokuratora dochodzenia już na podstawie wyników policyjnych, proszę o nadesłanie do wglądu Kuratorium akt tej sprawy po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu.

NACZELNIK BIURA PERSONALNEGO

Dr J. Barchan

A/K

544

Copyright ©2011 Zdzisław Kalinowski

Kierownik
Szkoły Powszechnej Nr. 2
Dn. 21 II 1939 rok

Do Pana Inspektora Szkolnego
w Chełmie.

Zawiadamiam, że p. Brückowa Marja nauczycielka tutejszej szkoły ma dochodzenie prokuratorskie za obrazę Narodu Polskiego z oskarżenia służącej, do której miała się wyrazić – **„Ty polska świnio”**

Mardoń Antoni.

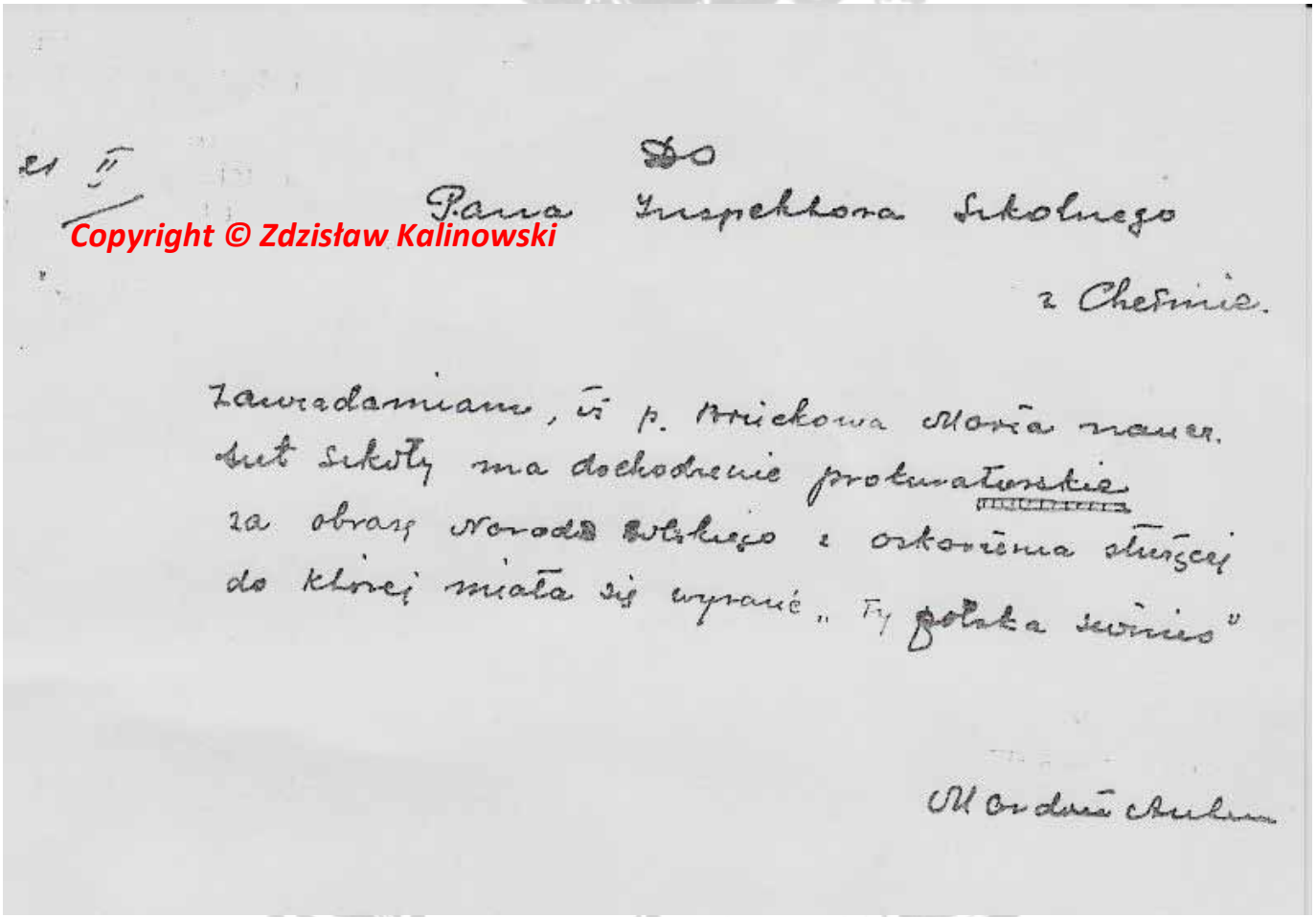
Do
Pana Inspektora Szkolnego
z Chełmia.
Zawiadamiam, iż p. Brückowa Marja nauczycielka tutej szkoły ma dochodzenie prokuratorskie za obrazę Narodu Polskiego z oskarżenia służącej do której miała się wyrazić „Ty polska świnio”
Mardoń Antoni

Copyright © Zdzisław Kalinowski

Inspektorat Szkolny w Chełmie
Dnia 19.01. 1939 r. Nr. 208/39
Sprawa Marji Brückowej dochodzenie karno-sadowe.
Inspektor Szkolny
Roman Jackl.
Nr. 544
20 IV 1939 r.

Prokuratura Sądu Okręgowego Lubelskiego
w Chełmie
Dotyczy sprawy Nr. IV. Ds. 27/39

Opierając się na zarządzeniu Kuratorium Okr. Szkolnego Lubelskiego z dnia 30 I 1939r. Nr. B.P. 1725/39 – proszę uprzejmie o czasowe odstąpienie akt sprawy dochodzenia przeciwko p. Marii Brück, nauczycielce p.o.p. w Rejowcu posądzonej o lżenie Narodu Polskiego. Po wykorzystaniu akta niezwłocznie zwrócę.

Copyright ©2011 Zdzisław Kalinowski

(podpis nieczytelny)

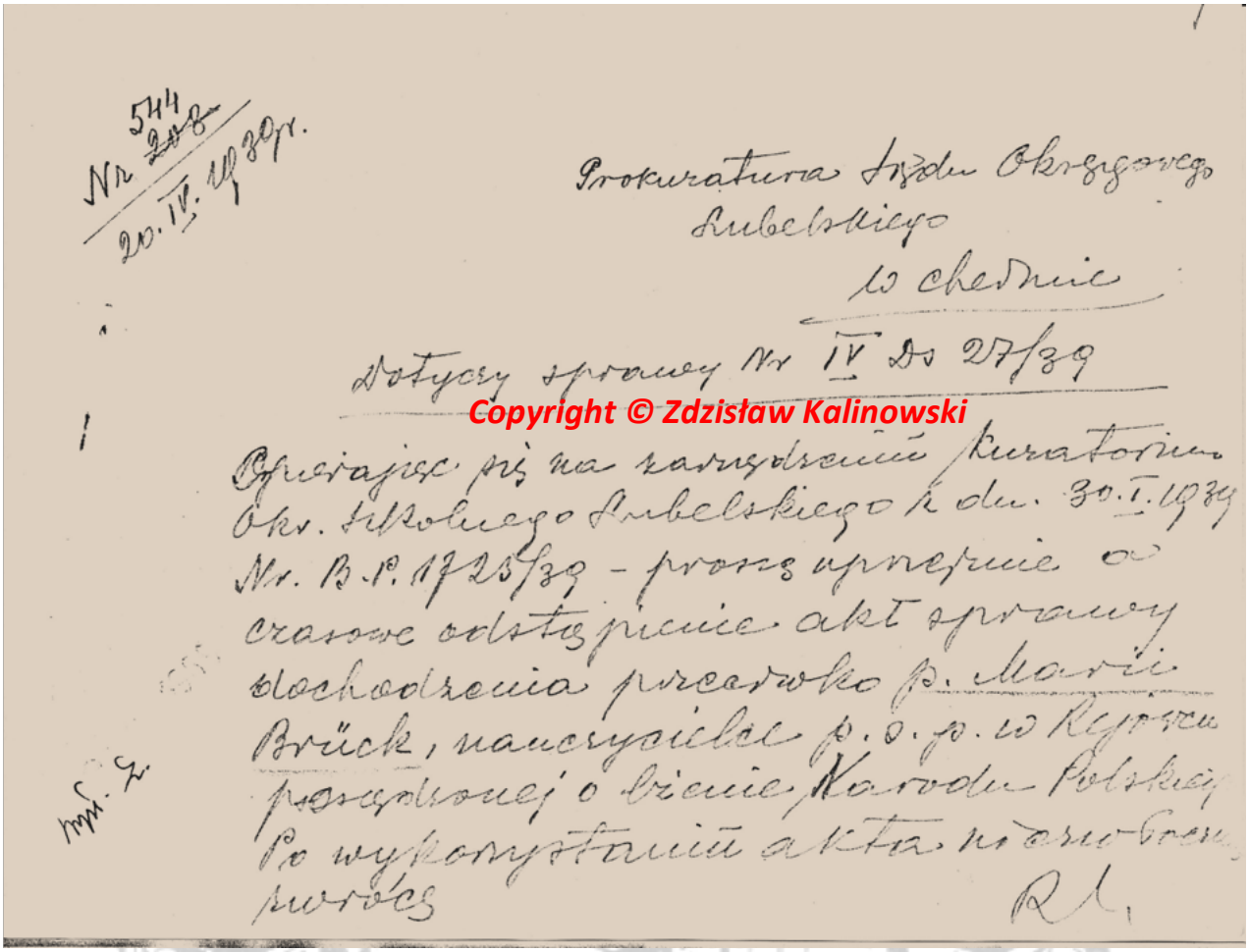

Nr 544 ~~2018~~ / 20. IV. 1939 r.

Prokuratura Sądu Okręgowego
Lubelskiego
w Chełmie

Dotyczy sprawy Nr IV Ds 27/39

Copyright © Zdzisław Kalinowski

Powracając pismo na zarządzenie Kuratorium Okr. Szkolnego Lubelskiego z dn. 30.I.1939 Nr. B.P. 1/25/39 - proszę uprzejmie o czasowe odstąpienie akt sprawy dochodzenia przeciwko p. Marii Brück, nauczycielce p.d.p. w Kyrzu podejrzanej o bicie Narodu Polskiego. Po wykorzystaniu akta niezwłocznie zwrócę

Prokuratura
Sądu Okręgowego
w Lublinie
Dn. 21. IV. 1939 rok
Sygn. Akt . IV. Ds. 27/39

Do
Pana Inspektora Szkolnego
w Chełmie

Na podstawie art. 6 k.k. zawiadamia, że prawomocnym postanowieniem Prokuratura Sądu Okręgowego z dnia 9. III. 1939 roku dochodzenie prowadzonego przeciwko Marii Brück podejrzanemu o przestępstwo z art. 152 k.k**. umorzone zostało wobec braku znamion przestępstwa.**

Pod prokurator
(podpis nieczytelny)
J. Zacharski

(Wpłynęło)
Inspektor Szkolny w Chełmie
Wpłynęło 24 kwietnia 1939 roku.

Copyright ©2011 Zdzisław Kalinowski

PROKURATORA
SĄDU OKRĘGOWEGO
w Lublinie

Copyright © Zdzisław Kalinowski

Oznaczenie Prokuratury

Dnia 21 IV 1939 r.
Sygn. akt IV Ds. 27/39

W odpowiedzi na pismo należy podawać datę i sygnaturę akt.

Do

Pana Inspektora Szkolnego

w Chełmie.

Na podstawie art. 6 k.p.k. zawiadamiam, że postanowieniem prawomocnym Prokuratora Sądu Okręgowego z dn. 9.III 1939 r. dochodzenie prowadzone przeciwko Marii Brück podejrzanemu o przestępstwo z art. 152 k.k. umorzone zostało wobec braku znamion przestępstwa

za Kowal

Pod prokurator
J. Zacharski.

Inspektor Szkolny w Chełmie
Wpł. 24 IV. 1939
Nr

M. S. Nr 12 prok. IV. 1934.

Zawiadomienie władzy o umorzeniu dochodzenia (art. 6 k.p.k.).

Copyright ©2011 Zdzisław Kalinowski

Inspektor Szkolny w Chełmie
Dn.10.V.1939 r.
Sprawa p. Marja Brückowa K.O.S.L.
Przeniesienie z urzędu
dotyczy pisma kuratorium
Nr. B.P. 1725/39 z dnia
30 – I. 1939 r. Oraz Nr. I 4901/39

Przeciwko p. Marji Brückowej – nauczycielce publ. szkoły III stopnia Nr. 2 w Rejowcu – toczyło się dochodzenie prokuratorskie w sprawie rzekomego występku lżenia narodu polskiego.

Jakkolwiek dochodzenie to **umorzono** i należy stąd wnosić, iż p. Brückowa zarzucanego jej występku **nie popełniła** – to jednak tak zwolniona przez p. Brückową służąca jak i sam fakt dochodzenia – nadały rozgłos tej sprawie w Rejowcu, przy czym ludność katolicka w Rejowcu w dalszym ciągu, – choć **niesłusznie** – jest przekonana o winie nauczycielki.

Ze względu na powyższe oraz **co raz agresywniejsze** żądania ludności osady Rejowiec **rozwiązania kwestii wyznaniowej w szkole (podział młodzieży w/g wyznań, usunięcie nauczycieli Żydów)** – przedkładam wniosek o przeniesienie p. Marji Brückowej z urzędu dla dobra szkoły na inne miejsce służbowe po za teren powiatu chełmskiego.

Wyciąg z akt personalnych nauczycielki oraz akta dochodzeń prokuratorskich – załączam.

wysł. 11.V. 1939 r.

(podpis nieczytelny)

Copyright ©2011 Zdzisław Kalinowski

Inspektor Szkolny
w CHEŁMIE
dnia 10. V 1939 r.
№ 544/39

K.O.S.L.

Sprawa: - p. Maria Brückowa
przeniesienie z urzędu
Copyright © Zdzisław Kalinowski
Odnośny pismo Kuratorium
Nr. B.P.1425/39 z dn.
30-I-1939. oraz Nr. I 4901/39.

Pnciroko p. Marii Brückowej - nauczycielki publ. szkoły III st. Nr. 2 w Rejowcu - toczyło się dochodzenie prokuratorskie w sprawie rzekomego wyżyłkiwania narodu polskiego. -

Jakkolwiek dochodzenie to umorzono i należy stąd wnosić, iż p. Brückowa zarzucanego jej występku nie popełniła - to jednak ~~nastąpi~~ to tak prowadzona przez p. Brückową, słuszna jak i sam fakt dochodzeń - nadałaby zarzutom tej sprawie w Rejowcu, przy czym ludność katolicka w Rejowcu w dalszym ciągu - choć niesłusznie - jest przekonana o winie nauczycielki. -

Ze względu na powyższe oraz coraz agresywniejsze żądania ludności osady Rejowiec rozwiązania kwestii wychowawczej w szkole [podział młodzieży wg wyznań, usunięcie nauczycieli ruskich] - przedkładam wniosek o przeniesieniu urzędu dla dobra szkoły p. Marii Brückowej na inne miejsce służbowe poza terenem powiatu chełmskiego

Wyciąg z akt personalnych nauczycielki oraz akta dochodzeń prokuratorskich załączam.

Rzecz

Kwiej zaś. P

wyjaśn. 29 V. 1939

Sprawa przeciwko Brückowej została umorzona przez prokuratora na podstawie zgromadzonych akt IV D s 27/39. Została oczyszczona z zarzucającego jej czynu. Po takich bolesnych doświadczeniach ze strony społeczeństwa nie widziała siebie dalej pracującej w szkole w Rejowcu. Poprosiła o przeniesienie. Inspektor przychylił się do prośby. Z dniem 1 września 1939 roku miała podjąć pracę w szkole powszechnej w Rudzie Hucie. Nie podjęła już nigdy pracy nauczycielskiej.

Wydarzenia rejowieckie[11] były jak gdyby wcieleniem w życie haseł głoszonych w 1938 roku przez Związek Polskich Korporacji Akademickich. W ich uchwale czytamy:

(…) *„Ustawodawstwo polskie winno pozbawić Żydów wszelkich praw politycznych. Podobnie ustawowo musi być odjęta żydostwu możliwość oddziaływania na duszę społeczeństwa polskiego, tak w dziedzinie prasy, radia i teatru, jak i nauczania”.*

W Rejowcu próbowano wprowadzić w życie tzw. getto ławkowe w myśl zasady – *„ **numerus clausus , numerus Nullu"***. W niedługim czasie okupanci niemieccy dopełnili dzieła tej zasady.

Los był dla niej i jej rodziny bardzo okrutny. Po utworzeniu Getta Rejowiec w pierwszej kolejności zostaje tam zamordowana przez Niemców wraz ze swoją ośmioletnią córką. Mąż zmarł w obozie pracy (na bagnach) w Krychowie.

---------- ,, ----------

Na podstawie „**Curriculum Vita**” - Marjem Sprinca Sznekówna córka Dawida i Cłuny ur. 11 kwietnia 1896 roku w Rymanowie sanockim pow. Sanok woj. lwowskie. W Sanoku uczęszczała do 4 - klasoewj szkoły ludowej, do czteroklasowej szkoły wydzielonej i prywatnego seminarium nauczycielskiego noszącego nazwę – „Wyższy Instytut Wychowawczy w Sanoku”. Ze świadectwa szkolnego 1909/10 można wyczytać – Pod względem obyczaju – chwalebnie, do nauki przykłada się z pilnością wytrwałą i otrzymała stopień pierwszy z odznaczeniem. W 1921 roku nominacja na nauczycielkę szkoły powszechnej w Rejowcu. Biegła znajomość języków: niemiecki, ukraiński i francuski. Wyszła za mąż w dniu 9 lipca 1930 roku za Józefa Brücka urodzonego 21 czerwca 1901 roku. (Na podstawie Urząd Metrykalny Izraelicki w Sanoku akta nr. 221/30 z dnia 11 lipca 1930 roku). Mąż Marjem był kupcem handlującego drewnem w przedsiębiorstwie rodziców. Urodziła córkę o imionach Wita- Lia w dniu 6 kwietnia 1931 roku w szpitalu żydowskim w Przemyślu, którą „ochrzciła” 8 kwietnia 1931roku. Odznaczona za bardzo dobrą pracę nauczycielską takimi odznaczeniami jak: „Medal Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości” [z 3.12.1928 roku M.O. 7999/28], brązowym medalem „Za długoletnią służbę” [z 1.04.1938 r.]

---------- ,, ----------

Mnożą się żądania, aby ze społeczności obu szkół wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego 1939/40 usunąć nauczycieli i uczniów żydowskich. O nienormalnej sytuacji zaistniałej w szkołach i miasteczku Rejowiec stało się bardzo głośno. Fama o wydarzeniach rejowieckich dociera do kurii lubelskiej. Planowana wcześniej wizyta duszpasterska w parafii Rejowiec zostaje przełożona tak, aby wypadła na zakończenie roku szkolnego 1938/39. Hierarchowie kościoła lubelskiego po rozpoznaniu sytuacji chcieli nabrzmiały spór, jeżeli nie zażegnać to, choć po części złagodzić Trudnego zadania podjął się ks. biskup Władysław Goral

[11] Pełna dokumentacja z kulis tej prowokacji (inicjatorzy, „bohaterowie” i relacje świadków) jest znana autorowi tekstu. Ze względu na dobro potomków osób biorących negatywny udział w tych wydarzeniach nie podaję danych osobowych jak i możliwych konsekwencji ewentualnego zastosowania odpowiednich artykułów. W trakcie zbierania materiału na temat antysemityzmu w Rejowcu zostałem zobligowany przez udzielających informację do przestrzegania postanowień art. 23 i 24 kodeksu cywilnego, z 1964r. dotyczącego ochrony danych osobowych (Dz.U Nr 16, poz. 93 z późniejszymi zmianami) oraz Ustawy o ochronie danych osobowych z 29.08.1997r. (Dz.U nr. 133 poz.883). Z wyżej wspomnianych przepisów prawnych wynika konieczność anonimizacji niektórych informacji uzyskanych w trakcie poszukiwań do tej publikacji, dlatego też w wielu przypadkach nie podaję danych osobowych, które zostały zastrzeżone i są do wiadomości autora.

Copyright ©2011 Zdzisław Kalinowski

Uroczystość zakończenia roku szkolnego 1938/39 z udziałem ks. Biskupa Władysława Gorala [12]

J E ks. Biskup Władysław Goral.

W dniu 21 czerwca 1939 roku na uroczystość zakończenia roku szkolnego przybył J.E. ks. Biskup lubelski Władysław Goral [13], który w tym dniu wizytował parafię Rejowiec.
W uroczystym zakończeniu roku szkolnego oprócz Grona Nauczycielskiego obu szkół brali udział kierownicy: **Kazimierz Sowa** – Publiczna Szkoła Powszechna Stopnia III Nr l im. Henryka Dąbrowskiego, **Antoni Mardoń** - Publiczna Szkoła Powszechna Stopnia III Nr 2 w Rejowcu oraz **Opiekun Główny** dla obu szkół – **Jan Najda** (Sekretarz Urzędu Gminny Rejowiec) oraz członek zarządu – **Kazimierz Wojciech Kalinowski** z Rejowca.

(...) „Zakończenie roku szkolnego 1938/39 zbiegło się z wizytą pasterską JE ks. Biskupa lubelskiego Władysława Gorala. Ks. Biskup po odprawieniu Mszy Świętej z okazji zakończenia roku szkolnego przybył do szkoły”.

---

[12] W roku 1938 otrzymuje sakrę biskupią. Obejmuje stanowisko biskupa pomocniczego w diecezji lubelskiej. Młody zaledwie 40- letni pasterz o niezwykłym oddaniu Kościołowi. Człowiek ascezy i głębokiej pobożności, nazywany niekiedy *„aniołem pokoju i dobroci"*. Wobec cierpień mówił do kapłanów “*Wielkie cele i głębokie zmiany w świecie wymagają wielkich ofiar."* Na początku okupacji został aresztowany przez niemiecką policję polityczną dnia 16 listopada 1939r. Osadzony na Zamku w Lublinie. Niemiecki sąd doraźny skazał go na karę śmierci przez rozstrzelanie. Po interwencji Stolicy Apostolskiej wyrok złagodzono zmieniając na dożywotni pobyt w obozie koncentracyjnym. Biskupa wysłano do obozu w Sachsenhausen. Spędził tam 5 lat w pojedynczej celi (bunkrze), w całkowitej izolacji od innych więźniów. Jedyną formą kontaktu z innymi były listy. Maltretowany, wycieńczony głodem i schorowany zakończył życie na krótko przed wyzwoleniem obozu w 1945 roku. Okoliczności jego śmierci nie są jasne. Uroczysta beatyfikacja sługi Bożego miała miejsce 13 czerwca 1999 r. w Warszawie, podczas papieskiej pielgrzymki Jana Pawła II. Nowo powstałej parafii rzymskokatolickiej w Lublinie patronuje **bł. Biskup Władysław Goral,** którą erygowano 19.kwietnia 2004r

[13] Wyznawcy religii mojżeszowej darzyli ks. Biskupa wielkim zaufaniem i szacunkiem. Wystarczy przypomnieć zdarzenie które miało miejsce w pobliskiej parafii Pawłów w czasie wizyty kanonicznej w dniu 2 czerwca 1939 roku. – [*..,, Dnia 2 czerwca 1939 roku JE ks. Biskup Władysław Goral sufragan lubelski wizytował parafie Pawłów. Był on owacyjnie witany przez społeczeństwo katolickie i żydowskie ,,* ..] . Cytat pochodzi z „Modlitwa i pamięć o ofiarach 1939 – 1945”. Delegacja Żydów z Pawłowa witała go chlebem i solą.

Oczekiwanie na przyjazd ks. biskupa Władysława Gorala na uroczystość zakończenia roku szkolnego w dniu 21 czerwca 1939 roku. Kierownicy szkół Sowa i Mardoń przy bramie powitalnej przed budynkiem szkolnym

Ks. biskup udaje się na boisko szkolne. Towarzyszą mu: z lewej Mardoń, ks. prefekt Puacz i z prawej Sowa.

Ks. Biskup Władysław Goral udaje się na uroczystości zakończenia roku szkolnego w dniu 21 czerwca 1939 roku.

Ks. biskup Władysław Goral na uroczystości zakończenia roku szkolnego1938/39. Przysłuchuje się wesołej rewii wakacyjnej.

Po powitaniu przy bramie szkolnej udał się na boisko, gdzie odbyła się akademia z następującym programem:

1. Pieśń powitalna
2. Przemówienie kierownika szkoły Nr l na temat pracy szkolnej
3. Pieśń „Pod Twą obronę Ojcze na niebie”
4. Deklamacja – „Będzie jedna owczarnia i jeden Pasterz” kl. III (Alina Niedbalanka)
5. Deklamacja – „Nad wodami Genazaret” kl. V c (Zofia Sereda)
6. Inscenizacja – „Pożegnanie szkoły” kl. IV

7. Wiązanka pieśni żołnierskich (chór”)
8. Deklamacja – „W naszym kraju” (szkoła Nr 2 kl. I)
9. Zbiorowa deklamacja – „Letnie egzaminy” kl. III
10. Wiązanka pieśni ludowych (chór)
11. Rewia – „Na wielką przygodę” kl. V
12. Pieśń – „Raduje się serce”
13. Pożegnanie klas siódmych (przemówienia uczniów i wychowawców – rozdanie świadectw absolwentom)
14. Przemówienie opiekuna głównego
15. Przekazanie sztandaru szkolnego przez ustępujący poczet sztandarowy – nowemu na rok szkolny 1939/40
16. Pieśń z prośbą o błogosławieństwo
17. Przemówienie JE ks. Biskupa Władysława Gorala
18. Pieśń „My chcemy Boga”

Przemawiają: kierownik szkoły Nr 1 Kazimierz Sowa i Opiekun Główny Szkoły Jan Najda.

„Letnie egzaminy”

„Pożegnanie szkoły”

„Na wielką przygodę”

Cały zespół „Na wielką przygodę”

Scena i widownia fotografowana od strony zaplecza.

Uczniowie klasy VII otrzymują świadectwa ukończenia szkoły.

Kazimierz Sowa wręcza ukończenia szkoły

Wręczanie świadectw ukończenia szkoły uczniom klas VII.

W 18-to punktowym uroczystym przebiegiem zakończeniu roku szkolnego, pod numerem15 uwzględniono: przekazanie sztandaru szkolnego przez ustępujący poczet sztandarowy – nowemu na rok szkolny 1939/40. Powyższa czynność odbyła się w sposób następujący:

(…) „ kierownik szkoły Nr l podał nazwiska uczniów powołanych do pocztu sztandarowego na nowy rok szkolny. Powołani wystąpili przed scenę. Jeden z uczniów klasy siódmej wygłosił okolicznościowy wiersz, poczem nowy sztandarowy przyklęknął odebrał sztandar. Jednocześnie chór wygłosił krótkie ślubowanie, potem odśpiewano hymn „Jeszcze Polska" i „Pierwszą brygadę".

Przekazanie sztandaru nowemu pocztowi sztandarowemu na rok szkolny 1939/40.

W pierwszym szeregu od lewej uczeń Czuba, w drugim szeregu pierwsza od lewej Helena Bojarska.Fotografię ze zbiorów rodzinnych udostępnił Sławomir Kociuba.

Przemówienie ks. Biskupa Władysława Gorala

Przemawia JE ks. Biskup Władysław Goral. Mówi o prowokacji „Marjem”.

W trakcie przemówienia do licznie zgromadzonych mieszkańców Rejowca i młodzieży szkolnej z okazji zakończenia roku szkolnego JE ks. Bp Władysław Goral nawiązał do wydarzeń, którymi żyło miasteczko Rejowiec i społeczność szkolna. Przypomniał celowo zaplanowaną prowokację określana mianem ,, Marjem ,, . Przestrzegał, aby w Rejowcu nie doszło do działań samowolnych, samosądów a w najgorszym przypadku pogromu Nauka Kościoła nie podziela działań rasistowskich. Wielkim grzechem w stosunku do bliźniego jest żądanie dla bliźniego w tym przypadku dla uczniów żydowskich odrębnych klas oraz usunięcia ze szkoły nauczycieli wyznania mojżeszowego. Należy się wstydzić, że ulega się podszeptom i za wszelkie niegodne praktyki antysemickie. Postawił zgromadzonym pytania, dlaczego tak szybko ulega się celowym działaniom prowokatorskim? Dlaczego w Rejowcu była możliwa taka prowokacja? Czy społeczność Rejowiecka nie słyszała i nie czytała, co sie dzieje w państwie III Rzeszy? Do czego to doprowadzi?

---------- ,, ----------

W dzisiejszym ujęciu możemy mówić, że tamte dramatyczne nawoływania na placu szkolnym tuż przed wybuchem II wojny światowej sufragana lubelskiego Władysława Gorala o pojednanie były jak gdyby prekursorskie w nauczaniu Ojca Świętego Jana Pawła II próbującego nam uświadomić, że Żydzi to – (…) *„starsi bracia w wierze”*.

---------- ,, ----------

Po zakończeniu uroczystości na boisku szkolnym ks. biskup Władysław Goral udał się do budynku szkolnego, zwiedzał izby szkolne, rozmawiał z dziećmi. Dokonał też wpisów do **Ksiąg Pamiątkowych Szkół** i **„Księgi Pamiątkowej Sztandaru”.**

W trakcie pożegnania zaznaczył:

(…) „, że po raz pierwszy był świadkiem przekazania sztandaru szkolnego przez absolwentów szkoły – nowemu pocztowi sztandarowemu - podkreślił, że był to najbardziej podniosły moment uroczystości [14] " -.

Ks. biskup Władysław Goral opuszcza wizytowane publiczne szkoły powszechne w Rejowcu w dniu 21 czerwca 1939 roku. Od lewej; Właściciel Dóbr Rejowiec Antoni Budny, ks. biskup Władysław Goral, kierownik Kazimierz Sowa i Antoni Mardoń.

Po uroczystym zakończeniu roku szkolnego obu szkół ks. biskup na zaproszenie właściciela dóbr rejowieckich Antoniego Budnego odjechał specjalnie przygotowaną bryczką do Cukrowni „Rejowiec". Na placu fabrycznym spotkał się z Zarządem Spółki i pracownikami stałymi zakładu. W spotkaniu towarzyszyły mu liczne delegacje uczniowskie z pocztem sztandarowym i Gronem Nauczycielskim. Obecne były też władze gminy z wójtem Józefem Pośpiechem, pod wójtem Antonim Niedbałą, sekretarzem gminy Janem Najdą, komendantem posterunku policji Antczakiem oraz niektórzy członkowie Rady Gminy powołani do tego ciała samorządowego w dniu 21.01.1039 roku. Przemawiając do licznie zgromadzonych na placu cukrowni jeszcze raz apelował o zaprzestanie niepotrzebnego napięcia i waśni chrześcijańsko – żydowskich. Społeczność jedna i druga powinny się wyzbyć wzajemnych do siebie uprzedzeń i wrogości. Tylko zgoda i obopólne zrozumienie w tych trudnych czasach mogą być ostoją bezpieczeństwa. W obliczu zagrożenia konfliktem zbrojnym z Niemcami apeluję o pokój. Polska jak nigdy dotąd potrzebuje jedności wszystkich obywateli a nie waśni. Na zakończenie życzył sprawnego zakończenia prac remontowych i przygotowania zakładu do zbliżającej się kampanii cukrowniczej. Pobłogosławił zebranych polecając ich opiece Boga. Następnie oddalił się na krótki odpoczynek do pomieszczeń pałacowych. Przed odjazdem z Rejowca zasiadł wraz z zaproszonymi gośćmi do uroczystego obiadu przygotowanego na jego cześć przez Antoniego Budnego.

[14] Stenogram z uroczystości w zbiorach autorów.

Wizytacja w Cukrowni Rejowiec. Od lewej: Własciciel Dóbr Rejowiec Antoni Budny, ks. bp. Władysław Goral, ks. proboszcz Bronisław Zakrzewski. W głębi po prawej stronie poczet sztandarowy szkoły. Rejowiec 21czerwiec 1939r.

Należy podkreślić, że po latach ks. biskup Goral został zaliczony w poczet błogosławionych kościoła rzymsko-katolickiego. Takie fotografie (fotoreportaż)[15], które dokumentowałyby pobyt ks. biskupa sufragana lubelskiego w czasie wizyty duszpasterskiej przed wybuchem II wojny światowej należą do nielicznie zachowanych w skali diecezji.

---------- „ ----------

Już wkrótce miało się okazać, że kazanie ks. biskupa nie odniosło pożądanego i zakładanego skutku. Nic też w tym względzie nie wskórał ks. proboszcz Bronisław Zakrzewski. Raz zasiane ziarno nienawiści tuż przed wybuchem wojny zaczęło wzrastać i w pełni rozwinęło się w czasie koszmarnej i tragicznej wojny. Po wojnie animozje w stosunku do społeczności żydowskiej nadal występowały. „Przetrwańcy" (tak mówili o sobie cudem uratowani z zagłady Żydzi) musieli uciekać z Rejowca w obawie o swoje życie. Starano się ich za wszelką cenę wymazać z pamięci. Potwierdzeniem takiego nastawienia można poświadczyć min. tablica, którą wmurowano na korytarzu szkolnym dla upamiętnienia zamordowanych nauczycieli przez Niemców w czasie wojny. Próżno na niej szukać nauczycieli obywateli polskich

[15] Od 24 kwietnia do 21 czerwca 2004 roku była zorganizowana wystawa fotogramów w GOK jak i w kościele parafialnym zatytułowana „**Błogosławiony był w śród nas**."

narodowości żydowskiej. Oni też przez wiele lat uczyli, wychowywali dzieci i młodzież szkół rejowieckich.

Tablica pamiątkowa na korytarzu parteru Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Reja w Rejowcu, na której „zapomniano" umieścić pięciu nazwisk nauczycieli narodowości żydowskiej. Nie chcę się zbytnio czepiać użytych sformułowań jak: kierownik nauczyciel (a nie pełnił funkcji wychowawczej?), nauczyciel wychowawca (a kim miał być?),czy hitlerowiec to jakaś specjalna narodowość?

Czyż nie jest to hańbą dla społeczeństwa rejowieckiego, aby taki szczyt zakłamania i kłamstwa [16] na dal trzymał się dobrze. Taką „prawdę" historyczną przez dziesiątki lat wynoszą ze szkoły kolejne roczniki opuszczające jej mury. Ile jeszcze lat musi upłynąć, aby zostały na niej umieszczone nazwiska pięciorga żydowskich nauczycieli? Nie zasłużyli na to? W obliczu śmierci wszyscy są równi. Pisałem i mówiłem o tym wielokrotnie. Bez odzewu. Czyżby takie milczenie miało posłużyć za cały komentarz?

---------- ,, ----------

Zapowiedź.

Będzie specjalne opracowanie poświęcone historii Sztandaru i „Księdze Pamiątkowej Sztandaru" Publicznej Szkoły Powszechnej Stopnia III Nr 1 im. Henryka Dąbrowskiego w Rejowcu, oparte na materiale z przygotowanej do druku publikacji **„Zarys dziejów oświaty w Rejowcu 1905 – 1951"**.

[16] Wystarczy przypomnieć, co się w dalszym ciągu dzieje z upamiętnieniem z imienia i nazwiska poległych żołnierzy polskich z września1939 roku.

Poczet sztandarowy Publicznej Szkoły Powszechnej Stopnia III Nr 1 im. Henryka Dąbrowskiego w Rejowcu przy Urzędzie Gminy w czasie Święta Niepodległości dnia 11 listopada 1938 roku. W asyście Józefa Wodyk.

---------- „ ----------